



# CZŁOWIEK NA POGRANICZU: MIĘDZY JUDAIZMEM A CHRZEŚCIJAŃSTWEM<sup>1</sup>

## Wprowadzenie

Chrześcijaństwo swoimi korzeniami tkwi w wydarzeniach paschalnych roku 30<sup>2</sup>. W przeddzień żydowskiego święta Paschy Jezus z Nazaretu został uwięziony, skazany na śmierć i ukrzyżowany. Źródła kanoniczne ukazują twórcę chrześcijaństwa jako praktykującego Żyda. Jego judaizm jest wyrażony na wiele sposobów. W rozmowie z Samarytanką napotykaemy jednoznacznie brzmiącą deklaracją: „Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, bo zbawienie jest od Żydów” (J 4:22<sup>3</sup>). Na poziomie symbolicznym spotykamy Jezusa-pielgrzyma (Łk 2:41–51; 9:51; J 4:45; 5:1; 6:4; 7:8; 10:22–23; 12:12), traktującego Świątynię w Jerozolimie jako dom

swego Ojca (J 2:16) i dom modlitwy (Mk 11:17; Łk 19:46). Na myśl o upadku Świętego Miasta zapłakał (Łk 19:41–45; por. Mt 23:37n). Zgodnie ze zwyczajem uczestniczył w szabatowych nabożeństwach synagogałnych (Łk 4:16), a na skraju swojej płaszcz nosił przepisane Prawem *cicit* (Lb 15:37–41; Pwt 22:12; Mt 9:20; 14:36). Stronił od obcych (Mk 7:26n; Łk 7:2nn), zakazał uczniom odwiedzania podczas misji miast zamieszkałych przez Samarytan i pogan (Mt 10:5). Został osądzony przez Sanhedryn (Mk 15:1), a nad jego głową na krzyżu Piłat kazał zawiesić tabliczkę z tytułem winy: *Król żydowski* (Mk 15:26; J 19:19).

Judaizm Jezusa, choć wciąż budzi opory u niektórych, jest faktem, któremu trudno zaprzeczyć<sup>4</sup>. Uczniowie, których wybrał, również pochodzili ze świata judaizmu. Po śmierci swojego Mistrza rozproszyli się,

<sup>1</sup> W niniejszym opracowaniu podejmuję tematy, które poruszałem już w swoich wcześniejszych artykułach i monografiach (tytuły będą przywoływane na bieżąco). Na potrzeby tego artykułu, powstałego w konwencji referatu z serii wykładów „Być człowiekiem w różnych epokach i kulturach” zorganizowanych w 2021 r. przez Pomorskie Towarzystwo Filozoficzno-Teologiczne, dokonałem pewnych korekt i przeformułowałem niektóre wnioski, dzięki czemu w wybranych aspektach temat ten został przeze mnie poszerzony.

<sup>2</sup> W kwestii r. 30 jako najbardziej prawdopodobnej daty śmierci Jezusa zob. W. Bösen, *Ostatni dzień Jezusa z Nazaretu*, przeł. W. Moniak, Wrocław – Warszawa – Kraków 2002, s. 84–86, nota 11.

<sup>3</sup> Tłumaczenia własne na podstawie: *Novum Testamentum Graece*, post E. et E. Nestle, ediderunt B. et K. Aland, J. Karavidopoulos, C.M. Martini, B.M. Metzger, Stuttgart 1993.

<sup>4</sup> Przedstawicielem teorii braku związku chrześcijaństwa z judaizmem był wybitny znawca antyku okresu międzywojennego, prof. Tadeusz Zieliński. W sztandarowym dziele, dotyczącym powstania chrześcijaństwa, ukończonym tuż przed śmiercią w 1944 r. w Schondorf pod Monachium, napisał: „Chrześcijaństwo, chociaż nie wyłoniło się z judaizmu, jak to mylnie dotychczas utrzymuje wielu ludzi, nawet nie pobieżnie z nim zaznajomionych, swe pierwsze kroki jednak poczyniło w jego środowisku. Wskutek tego wśród jego pierwszych wyznawców było niemało takich, którzy nie z pogaństwa, tj. a priori z hellenizmu, przeszli na chrześcijaństwo, lecz z judaizmu”, tenże, *Chrześcijaństwo antyczne*, Toruń 1999, s. 16.

rozczarowani niepowodzeniem jego misji (Łk 24:17–25). W krótkim czasie doszło jednak do reintegracji wspólnoty. Uczni pytają o impuls, który doprowadził do odwrócenia tendencji rozproszenia i rozpoczęcia przez nich działalności misyjnej<sup>5</sup>. Według źródeł kanonicznych wydarzeniem tym było zmartwychwstanie<sup>6</sup>. Najbliżsi uczniowie składali świadectwo, że zmartwychwstały Jezus ukazywał się im przez prawie sześć tygodni, następnie wstąpił do nieba. Historyk musi uznać, że uczniowie byli przekonani, że Jezus powstał z martwych<sup>7</sup>. Współcześni badacze stawiają w tej kwestii wciąż różne hipotezy<sup>8</sup>.

U swego zarania ruch Jezusa (*Jesusbewegung*<sup>9</sup>) funkcjonował w ramach judaizmu i rozpoznawane było jako jedno ze stronnictw wewnątrz tej religii<sup>10</sup>. Gdy

analizujemy formy, w jakich wówczas występowało, ewidentnie są one zaczerpnięte z epoki *Spätjudentum*<sup>11</sup>, z charakterystycznymi dla niej ideami religijnymi, świętami, zwyczajami, liturgiami i szeroko rozumianą literaturą<sup>12</sup>. Nie budzi to zdziwienia, skoro u podstaw tkwią te same korzenie etniczne, kulturowe i religijne.

Nieporozumieniem jest natomiast przekonanie, że świadomość odrębności i tożsamości wystąpiła z chwilą narodzin Kościoła/Ekklesii<sup>13</sup>. Nie stało się to ani w dniu Pięćdziesiątnicy (Zielonych Świąt), ani nawet w ciągu pierwszego pokolenia uczniów. Zamiast tego mamy do czynienia z procesem, w którym istotną rolę odegrały dwa kluczowe elementy: przemiany, do jakich doszło w obrębie judaizmu po upadku Drugiej Świątyni (70 r.) oraz otwarcie się wspólnoty wyznawców Jezusa na osoby spoza etnosu żydowskiego. Dopiero wówczas, stopniowo, pod wpływem różnych czynników, zaczęło dochodzić do głosu poczucie *novum*<sup>14</sup>.

### Tożsamość pierwszych wspólnot chrześcijańskich

Tomasz Homa, badacz analizujący zagadnienie tożsamości religijnej, zwrócił uwagę na najbardziej charakterystyczne cechy

<sup>5</sup> Przegląd hipotez por. A. Jagusiak, *Wybrane hipotezy na temat zmartwychwstania Jezusa Chrystusa*, w: *Zmartwychwstanie. Szkice biblijne i teologiczne*, red. T. Twardziłowski, Warszawa 2015, s. 131–147.

<sup>6</sup> Najstarszymi źródłami kanonicznymi nie są Ewangelie, ale listy Pawła. Jednym z pierwszych jest I List do Tesaloniczan, napisany około dwudziestu lat po wydarzeniach paschalnych, nieco młodszym zaś I List do Koryntian. W obu występuje przekonanie, że Jezus zmartwychwstał i na tym budowana jest wiara i tożsamość religijna poszczególnych jednostek i całych wspólnot (1 Tes 1:10; I Kor 15).

<sup>7</sup> Przegląd najnowszej dyskusji na ten temat relacjonują: J. Kudasiewicz, H. Witzczyk, *Jezus i Ewangelie w ogniu dyskusji. Od H. Reimarus do T. Polaka*, Kielce 2011; teorie w kwestii zmartwychwstania: s. 74–104.

<sup>8</sup> Przykładem alternatywnej wersji impulsu może być „teoria wizji” niemieckiego teologa, specjalizującego się w badaniach nad Nowym Testamentem, Gerda Lüdemanna (*Die Auferstehung Jesu. Historie, Erfahrung, Theologie*, Stuttgart 1994). Autor sugeruje, że w przypadku Piotra mamy do czynienia z „przpracowaniem winy” z powodu zdrady i zaparcia się Jezusa. Poczucie winy zostało rozładowane w wizji Zmartwychwstałego. A wizja ta zadziałała zaraźliwie, stając się udziałem całego „kregu Dwunastu”. Paweł zaś, jako osobowość podatna z natury na ekstazę („patologiczny historyk”), przeżywał w podświadomości swój konflikt z Prawem, łączącym się u niego z kompleksem Mesjasza (s. 72–77). Ostateczna kompensacja dokonała się w wizji Chrystusa zmartwychwstałego. Lüdemann dalej stwierdza: „zmartwychwstanie Jezusa nie dokonało się w jerozolimskim grobie, lecz w sercu jego uczniów i uczennic” (s. 198).

<sup>9</sup> Termin chętnie stosowany w studium historyczno-socjologicznym przez Gerda Theißen, oznaczający pierwszy etap rozwoju chrześcijaństwa na terenie Lewantu w latach 30–70, por. tenże, *Die Jesusbewegung: Sozialgeschichte einer Revolution der Werte*, Gütersloh 2012.

<sup>10</sup> W. Gajewski, *Święta we wczesnym Kościele. Świadectwo Nowego Testamentu i Ojców Kościoła*, „Przegląd

Religioznawczy” 2006, nr 2 (220), s. 77.

<sup>11</sup> Na określenie judaizmu przełomu er, czyli Drugiej Świątyni, środowisko badaczy niemieckich używa terminu *Spätjudentum* (późny judaizm); uczeni anglosascy określają tę epokę mianem *early judaism* (wczesny judaizm).

<sup>12</sup> W. Gajewski, *Judaistyczne korzenie chrześcijaństwa. Stosunek judeochrześcijań do instytucji i zwyczajów judaizmu okresu Drugiej Świątyni*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2007, nr 1, s. 14–15 [9–33].

<sup>13</sup> W artykule postuluje się będziemy zamiennie terminami: „kościół” i jego greckim ekwiwalentem „ekklesia” zapisanym po polsku w uproszczonej postaci. Termin pisany dużą literą oznacza uniwersalną (powszechną) wspólnotę wiernych, małą – wspólnotę lokalną.

<sup>14</sup> Por. W. Gajewski, *Kościół a Synagoga: początki kryzysu. Przyczyny rozejścia się Kościoła i Synagogi w I wieku*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2008, nr 2 s. 43 [39–59].

tego zjawiska<sup>15</sup>. Według niego tożsamość religijna to w pierwszej kolejności określona świadomość samego siebie, która ma wpływ na interpretowanie świata i zachodzących w nim zjawisk, co w konsekwencji prowadzi do przyjęcia i przechowania specyficznych zasad, zachowań i hierarchii wartości. Punktem odniesienia jest, jak pisze badacz, źródło tożsamości<sup>16</sup>. Dla pierwszych uczniów źródłem tożsamości był Jezus z Nazaretu. Z tego powodu można przyjąć, że żydowscy uczniowie Jezusa z chwilą uznania w nim Mesjasza-Chrystusa nie porzucili dotychczasowego systemu przekonań, hierarchii wartości, wzorców zachowań i zasad, traktując siebie nadal jako Żydów. Ważną rolę w kształtowaniu tożsamości religijnej pierwszego pokolenia chrześcijan odgrywało nauczanie Jezusa, ale nie bez znaczenia

pozostają wzorce mentalne zaczerpnięte z otaczającego ich świata symboli, świąt, literatury i idei religijnych, ubogaconego nowymi elementami.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kwestię tożsamości zbiorowej<sup>17</sup>. Leszek Kołakowski wyróżnił pięć charakterystycznych elementów, które wpływają na jej powstanie i strukturę: a. *substancja* – nieempiryczny konstrukt będący desygnatem słowa *ja*; b. *pamięć* – ukierunkowanie w przeszłość; c. *antycypacja* – ukierunkowanie w przyszłość; d. *ciało* – empirycznie obserwowalne elementy; e. *początek* – dający się umiejscowić w czasie mit założycielski<sup>18</sup>. Istotną funkcję pełni w tym modelu poczucie więzi. Poszczególne jednostki zaczynają identyfikować się ze wspólnotą, przenosząc swoje *ja* na społeczność (*my, moje, nasze – substancja*). Wraz z pojawieniem się określonej struktury (*ciało*) oraz doświadczeniem przeszłości (*pamięć*) i przyszłości (*antycypacja* wspólnych losów osób odrzuconych przez dotychczasowe środowiska), narodziła się świadomość *początków*, a co za tym idzie poczucie tożsamości. Biorąc pod uwagę dane nowotestamentowe oraz pisma Ojców Kościoła, można stwierdzić, że powstanie chrześcijańskiej odrębności było procesem długofalowym, wielopłaszczyznowym, wieloaspektowym. Zjawisko nie zakończyło się w I czy II wieku<sup>19</sup>. Na bliskie związki niektórych chrześcijan z judaizmem Ojcowie zwracali uwagę jeszcze przez wiele wieków, przynajmniej do V w.<sup>20</sup>

<sup>15</sup> T. Homa, *Dylematy tożsamości*, „Horyzonty Wychowania” 2005, nr 4 (7), s. 237–257. Problematyka tożsamości religijnej jest obecna w literaturze polskiej, ale najczęściej podejmowana z perspektywy współczesnego społeczeństwa polskiego, por. *Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim. Socjologiczne studium przypadków*, red. M. Libiszowska-Zółkowska, Warszawa 2009; J. Mariński, *Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim. Studium socjologiczne*, Toruń 2017.

<sup>16</sup> T. Homa, *Dylematy tożsamości*, dz. cyt., s. 237–239. Wątki są na tyle interesujące, że warto je przywołać w całości: „Pod pojęciem tożsamości [...] będziemy rozumieć, najogólniej, pewną określoną świadomość siebie – sposób rozumienia siebie, płynące z tego zrozumienia zachowania, a także, zgodne z tym rozumieniem, interpretowanie otaczającego świata. Tak rozumiana tożsamość wyraża się głównie w postaci przekonań, zasad, określonej hierarchii wartości oraz wzorców zachowań. Tworzy się ona w wyniku mniej lub bardziej świadomej akceptacji takiej czy innej rzeczywistości jako istotnego punktu odniesienia dla właściwego rozumienia siebie, własnej historii, teraźniejszości i przyszłości, oraz otaczającego świata. [...] Podstawowe formy wyrazu tożsamości: poczucie przynależności do źródła tożsamości określonej grupy, idei, doświadczenia – identyfikowanie się z...; świadomość własnej odrębności – przestrzeni tego, co moje, nasze, właściwe – budowanie granic; postawa zaangażowania na rzecz źródła tożsamości, odpowiedzialność wobec...; troska o dziedzictwo (kulturowe, religijne, ...) źródła tożsamości – odpowiedzialność za...; styl życia urzeczywistniający określone schematy poznawcze i decyzyjne oraz wzorce zachowań – interioryzacja. [...] Tożsamość religijna to wieloaspektowy sposób rozumienia oraz kształtowania własnej egzystencji, a także otaczającej rzeczywistości przez pryzmat osobistego doświadczenia wiary i wspólnotowych sposobów jej wyrażania w obrzędach i przekazach, czyli religii, do której się przynależy”.

<sup>17</sup> L. Kołakowski, *O tożsamości zbiorowej*, w: *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, E.-W. Böckenförde [i in.], przyg. i przedm. opatrzył K. Michalski, przeł. S. Amsterdamski [i in.], Kraków 1995, s. 44–46 [44–55].

<sup>18</sup> Można przyjąć, że przykładem powstania tzw. mitu założycielskiego w chrześcijaństwie są księgi *Ewangelii i Dzieje Apostolskie*.

<sup>19</sup> M. Rosik, *Kościół a Synagoga (30–313 po Chr.)*. Na drodze, Wrocław 2016, s. 546.

<sup>20</sup> Jako przykład można przywołać krytykę zachowywania

Istotę chrześcijaństwa stanowi wiara w ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Mesjasza. Nie ma w historii religii całej starożytności podobnego przypadku. Żadna wspólnota wiary nie ogłosiła, że jej twórca powstał z martwych. Oczywiście, wiele grup religijnych głosiło wiarę w zmartwychwstałych bogów<sup>21</sup>. Koncepcje te mają jednak dwie zasadnicze cechy: są ahistoryczne i cykliczne. W tym sensie idea zmartwychwstania Jezusa nie ma odpowiednika w innych religiach antycznego świata i jest absolutnie unikatowa. Jednocześnie doktryna zmartwychwstania pełniła u początku rolę osi, wokół której krążyła cała teologia wczesnego Kościoła. Owo *novum* nie prowadziło wiernych do zerwania z judaizmem. Wręcz przeciwnie. Chrześcijanie pierwszego

więzi z judaizmem, którą biskup Antiochii, Ignacy, skierował na początku II w. w swojej korespondencji do eklesji w Magnezji (Azja Mniejsza): „Nie dajcie się zwodzić obcymi naukami ani starymi baśniami bez żadnego pożytku. Jeśli bowiem dzisiaj jeszcze żyjemy według prawa żydowskiego, wyznajemy, że nie otrzymaliśmy łaski. Boscy prorocy żyli według Jezusa Chrystusa i dlatego właśnie byli przesładowani. [...] Tak więc nawet ludzie żyjący dawniej w starym porządku rzeczy doszli do nowej nadziei i nie zachowują już szabatu, ale obchodzą Dzień Pański, w którym to przez Jezusa Chrystusa i przez śmierć Jego także i nasze życie weszło jak słońce. Jest rzeczą bezsensowną mówić o Jezusie Chrystusie i zarazem żyć po żydowsku, ponieważ to nie chrześcijaństwo przyjęło żydostwo, lecz żydostwo chrześcijaństwo, w którym zgrupowali się wszyscy ludzie wierzący w Boga”. Ignatius, *Epistula ad Magnesios*, PG 5, 662–672; Ignacy, *List do Magnezjan*, 8–10, cyt. za: *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, przeł. A. Świderkówna, wstęp, komentarze i opr. M. Starowieyski, Kraków 1998, s. 121–122. Krytykę chrześcijan „judaizujących” wielokrotnie przedstawiał w swoich pismach Jan Chryzostom (IV/V w.), por. J. Iluk, *Żydowska politeja i Kościół w Imperium Rzymskim u schyłku antyku*, t. 1: *Jana Chryzostoma kapłana Antiochii mowy przeciwko judaizantom i Żydom*, Gdańsk 2006, s. 29: „Poznając zachowania judaizantów, ludzi «zawieszonych» pomiędzy żydowską i chrześcijańską politeją, można dojść do wniosku, że zhellenizowane społeczeństwo rzymskiej Syrii i Azji Mniejszej kulturowało idee judeochrześcijaństwa aż do końca antyku”.

<sup>21</sup> Panteon antycznych bóstw, które zmartwychwstały, jest naprawdę bogaty. Według badaczy wiąże się z ideą węgetacji roślinnej i pojawia wraz z rewolucją neolityczną. Do takich wierzeń można zaliczyć zarówno bóstwa żeńskie, jak i męskie, począwszy od sumeryjskiej Innany (akad. Isztar), Dumuziego (bab. Tammuz), egipskiego Ozyrysa, frygijskiego Attysa (syр. Adonisa) kananejskiego Baala, greckiego Zeusa czy rzymską Prozerpinę, por. M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1, przeł. S. Tokarski, Warszawa 1988, s. 30–31, 46–48.

pokolenia dokonali reinterpretacji świętych tekstów, prorocत्व, świąt i symboli judaizmu, wyczytując z nich nową treść i nadając im sens, po części nieobecny dotąd w egzegezie judaizmu Drugiej Świątyni<sup>22</sup>. Efektem tego dzieła było przekonanie, że pierwszorzędnym celem oczekiwanego Mesjasza nie było pokonanie wrogów Izraela, ale złożenie z samego siebie ofiary zagresznej Bogu. W ten sposób cierpienia, męka krzyżowa i śmierć, ale też zmartwychwstanie Jezusa zostały przedstawione jako wypełnienie prorocत्व i nadziei Izraela, a jego dzieło stało się podstawą do zreformowania judaizmu, a nie jego odrzucenia.

Joachim Gnilka stwierdza, że chrześcijaństwo nie posiadało na tym etapie cech, które pozwalałyby traktować je jako *usamodzielnioną rzeczywistość religijną*<sup>23</sup>. Wspólnota Mesjasza dostrzegała swoją wyjątkowość, ale początkowo nie wykraczało to poza granice określone prorockim pojęciem Reszty Izraela (Iz 6:13; 10:20; 37:32; Ez 14:22; 17:21; 48:21)<sup>24</sup>. Dowodem budzenia się poczucia rzeczywistej odrębności jest pojawienie się w pierwszym pokoleniu chrześcijan terminu „Kościół Boży” (hebr. *kehal’el*, gr. *ekklesia tou Theou*)<sup>25</sup>. Ślady pewnej specyfiki tożsamości odnajdujemy także w innych ugrupowaniach *Spätjudentum*, np. u faryzeuszów, zelotów czy esseńczyków. Gerd Theißen stwierdza:

Judeochrześcijaństwo to jedno ze stronictw późnego judaizmu [...]. W Palestynie każdy ruch odnowy pragnął urze-

<sup>22</sup> W. Gajewski, *Święta we wczesnym Kościele*, dz. cyt., s. 97, 106–107. Por. tenże, *Charyzmat, urząd, hierarchia*, Kraków 2010, s. 42–43.

<sup>23</sup> J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie. Źródła i początki Kościoła*, przeł. W. Szymona, Kraków 2004, s. 289.

<sup>24</sup> W. Gajewski, *Kościół a Synagoga*, dz. cyt., s. 40.

<sup>25</sup> J. Gnilka, *Pierwsi chrześcijanie*, dz. cyt., s. 332.

czywistnie doskonalszy Izrael. Każdy też musiał pozostałych Żydów sprowadzić do rangi Izraelitów drugiego stopnia, albo nawet postawić ich na równi z poganami [...]. Istniało teraz więcej grup, a każda z nich rościła sobie pretensje do tego, by być prawdziwym Izraelem<sup>26</sup>.

W żadnym z tych przypadków nie doszło jednak do wyłonienia się z judaizmu nowej religii. Chrześcijaństwo pozostaje więc pod tym względem fenomenem. Z jednej strony budziło się *novum*, z drugiej przechowywano idee należące do świata judaizmu, takie jak: święte Pisma (Tanach), monoteizm, mesjasz, przymierze, grzech, łaska, odkupienie, czas, liturgia, święta, centralne miejsce i rola Świątyni w życiu religijnym. Z tego powodu wybitny anglikański historyk wczesnego Kościoła, Henry Chadwick, konstatawał:

Pierwsi chrześcijanie byli Żydami. [...] Z racji tego głębokiego poczucia ciągłości różnego rodzaju idee i nastawienia typowe dla tradycyjnego judaizmu stały się nieodłącznym elementem chrześcijańskiej wiary<sup>27</sup>.

David Flusser, profesor na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, badacz judaizmu i wczesnego chrześcijaństwa, jednocześnie pobożny i ortodoksyjny Żyd, napisał:

Chrześcijaństwo jest w swej najgłębszej istocie religią żydowską. [...] Stało się właśnie tak, że chrześcijaństwo zaczęło się wśród Żydów. Jezus był świadom, że Jego ziemską misją dotyczy tylko owiec zaginio-

nych z domu Izraela. Przecież sam był Żydem, posłusznym swemu posłannictwu. [...] Mała gromadka uczniów, jaką skupił wokół siebie, składała się wyłącznie z Żydów<sup>28</sup>.

Zwróciliśmy uwagę na to, że pewne pro-dromy zjawiska usamodzielniania są zauważalne już u zarania. Autor *Dziejów Apostolskich* wspomina, że pod koniec lat 30. I w. w Antiochii uczniowie Jezusa zostali nazwani *christianoi* (czyli „chrystusowi”, „należący do Chrystusa”; Dz 11:26<sup>29</sup>). Mogłoby to sugerować odrębność, ale to samo źródło przedstawia Pawła jako Żyda będącego przywódcą jednego ze stronnictw judaizmu, konkretnie „stronnictwa nazarejczyków” (Dz 24:5). Poszerzając zakres wspólnoty o osoby z obcego etnosu, pierwsi uczniowie narazili się na zarzut zanieczyszczenia judaizmu. Warto zauważyć, że to właśnie na tym tle doszło do konfliktu Pawła z Żydami w Świątyni (Dz 21:27–28), co w konsekwencji doprowadziło Apostoła przed oblicze cesarza w Rzymie (Dz 25:11 *Kaisara epikaloumai / Caesarem appello!*)<sup>30</sup>.

### Judeochrześcijaństwo:

#### Piotr, Jakub i Paweł

Autor *Ewangelii Łukasza* podkreśla, że po wniebowstąpieniu Jezusa uczniowie wrócili do Jerozolimy „i zawsze byli w Świątyni, chwaląc Boga” (Łk 24:53). W zdaniu tym zawarty jest ważny komunikat o stosunku

<sup>26</sup> G. Theißen, *Czasy Jezusa. Tło społeczne pierwotnego chrześcijaństwa*, przeł. F. Wycisk, Kraków 2004, s. 120, 157.

<sup>27</sup> H. Chadwick, *Kościół w epoce wczesnego chrześcijaństwa*, przeł. A. Wypustek, Warszawa 2004, s. 5.

<sup>28</sup> D. Flusser, *Chrześcijaństwo religią żydowską. Esseńcyzy a chrześcijanie*, przeł. M. Wodnar, Warszawa 2003, s. 69–70.

<sup>29</sup> M. Hesemann, *Paweł z Tarsu. Archeolodzy tropem Apostoła Narodów*, przeł. B. Grunwald-Hajdasz, Poznań 2015, s. 115. Autor stwierdza, że termin *christianoi* ma wydźwięk polityczny: „połączenie imienia człowieka i końcówki *-anoi* oznacza jego politycznych zwolenników. Określenie to więc używane mogło być przez rzymską administrację”.

<sup>30</sup> J. Gnilka, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, przeł. W. Szymona, Kraków 2001, s. 423.

uczniów Jezusa do judaizmu. W swojej drugiej księdze autor podkreśla to dobitnie, wskazując na pozytywny stosunek całej mesjańskiej wspólnoty do Świątyni (Dz 2:42–46; 3:1; 5:12). Świątynia, serce Jerozolimy i całego judaizmu, była także punktem centralnym wyznawców Jezusa. Element ten jednoznacznie wskazuje, że chrześcijanie nie zamierzali zerwać z judaizmem, ale traktowali judaizm jako rzeczywistość, w której tkwią, i z którą nie chcą się rozstawać. Może dlatego, że Jezus, źródło ich tożsamości, traktował Świątynię jako dom swojego Ojca.

Zwróćmy uwagę na trzy postacie wczesnego Kościoła: Piotra, Jakuba i Pawła. Te bez wątpienia najważniejsze figury chrześcijaństwa epoki, pozwalają uchwycić specyficzny sposób myślenia środowisk, które reprezentują.

### **Piotr i Korneliusz (Dz 10:1–11:18)**

Pierwsze rozdziały *Dziejów* oscylują wokół osób związanych ze środowiskiem żydowskim. Przez znaczną część pierwszej dekady chrześcijanie nie szukali kontaktów z osobami spoza Izraela. Sytuacja uległa zmianie wraz z misją Piotra wysłanego do domu rzymskiego setnika Korneliusza w Cezarei Nadmorskiej<sup>31</sup>. Właśnie tam pojawił się problem.

Już na początku poważną komplikacją był stosunek Piotra do obcych. Łukasz zwrócił na to uwagę, gdy przedstawił opory, z jakimi Piotr wyruszył na swoją pierwszą misję *ad Genetes*. W wizji, którą otrzymał, nierozpoznany Głos kazał mu zabijać i jeść zwierzęta, bez rozróżnienia na czyste i nieczyste. Apostoł dyskutował z Głosem, podkreślając, że nigdy nie jadł niczego nieczystego. Samo

w sobie stanowi to dowód na mentalność naznaczoną judaizmem (Dz 10:14). Poza nim także pozostali członkowie wspólnoty chrześcijan nadal zachowywali przepisy koszerności (hebr. *kaszrut* – właściwy).

Gdy Piotr pojawia się w drzwiach rzymskiego setnika, czuć głęboki, wewnętrzny niepokój, który wyraża się w zdaniu: „Wy wiecie, że dla Żyda przestawanie z ludźmi z innego plemienia lub odwiedzanie ich jest niezgodne z Prawem” (Dz 10:28). Badacze zwrócili uwagę na to, że w Torze spisanej (hebr. *Tora sze-bi-chtau*) nie występuje taki zakaz<sup>32</sup>. Znajduje się on wyłącznie w tradycji rabinów, czyli w Torze ustnej (hebr. *Tora sze-be-al-peh* – dosłownie: „Tora, która jest na ustach”). Oznacza to, że Piotr, a najprawdopodobniej cały główny nurt chrześcijaństwa pozostawał pod wpływem tradycji rabinicznej. W tej wizji rzeczywiście każdy pobożny Żyd powinien przestrzegać zasady, w myśl której należało unikać kontaktów z nie-Żydami. Ta zasada prowadziła do swoistej separacji i uniemożliwiała w konsekwencji nie tylko misję *ad Genetes*, ale generalnie nawet normalne kontakty z osobami spoza kręgu żydowskiego. Craig S. Keener komentuje to następująco:

Chociaż w wielu opowieściach żydowscy nauczyciele rozmawiają z poganami, pobożny Żyd nigdy nie wszedłby do domu poganina ani nie wpuściłby go do swojego domu. Zaproszenie do domu Korneliusza jest więc dla Piotra problemem. Chociaż mniej religijni Żydzi nie mieliby przypuszczalnie nic przeciwko temu<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> Por. W. Gajewski, *Ekklesia a oikos w epoce Nowego Testamentu. Kościół w świetle antycznego domostwa na podstawie 1 i 2 Kor oraz przypowieści Mt 7,24–27, Mt 24,45–51; Lk 15,11–32*, Gdańsk 2013, s. 154–156.

<sup>32</sup> D. H. Stern, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, przeł. A. Czwojdrak, Warszawa 2004, s. 408: „Tanach nie mówi nic na ten temat”.

<sup>33</sup> C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 260.

W tym samym nurcie prezentuje swoje uwagi mesjanistyczny rabin David H. Stern:

W źródłach żydowskich nietrudno znaleźć przykłady tego [...], że choć prawo żydowskie nie mówi nic o tym jakoby nie-Żydzi sami w sobie byli pospolici czy nieczyści, to jednak wiele wytworów i zwyczajów uchodziło za rytualnie nieczyste albo z innych powodów było dla Żydów zakazane. W jednym miejscu Miszna powiada bez ogródek: „Miejsca zamieszkania nie-Żydów są rytualnie nieczyste”<sup>34</sup>.

Autor podaje przy okazji cały szereg konkretnych przykładów, powodujących utratę rytualnej czystości, z czego wynikała niechęć do kontaktu. Skutkowało to w konsekwencji powstrzymaniem się pobożnych Żydów od spotkań z przedstawicielami innych narodów. Dylematy Piotra wynikały z systemu przekonań, hierarchii wartości i wzorców zachowań należących do świata *Spätjudentum*. Podobny model zachowań odnajdujemy w Ewangeliach. Jezus bez entuzjazmu odnosi się do odwiedzenia chorego w domu setnika (Łk 7:3–10), czy uzdrowienia córki Syro-fenicjanki (Mt 15:22–28).

Łukasz nie ukrywa głębokiego rozczarowania chrześcijan w Jerozolimie postawą Piotra w Cezarei Nadmorskiej. Współbracia ewidentnie nie widzieli podstaw do łamania zasady separacji i koszeru. Czynią mu wymówki: „Wszedłeś do ludzi nieobrzezanych i jadłeś z nimi!” (11:3). Misja w domu Korneliusza otwiera ewangelię na osoby spoza kręgu judaizmu i ma epokowe znaczenie dla dalszych losów chrześcijaństwa. Nie można jednak nie zauważyć osobistych dylematów i kosztów,

jakie Apostoł musiał zapłacić za przełamanie panującego w środowisku schematu.

### Jakub i ofiary (Dz 21:20–26)

Autor *Dziejów* nie mówi wprost, czy pierwsi chrześcijanie składali w Świątyni ofiary krwawe oraz inne. Wiemy, że uczestniczyli w ofierze *tamid* (nieustającej), wspomina o tym Łukasz na początku trzeciego rozdziału<sup>35</sup>. Szczególnie cenny jest jednak rozdział dwudziesty pierwszy. Pochodzi z tej części *Dziejów*, którą określa się mianem *itinerarium*, ze względu na fakt, że Łukasz opisuje wydarzenia niejako z własnej perspektywy, tworząc dziennik podróży. Po tzw. trzeciej wyprawie misyjnej, wraz z Pawłem przybył do Jerozolimy i udał się na spotkanie z przełożonymi jerozolimskiej ekklesii. W ich imieniu zabrał głos Jakub:

Widzisz, bracie, ile tysięcy Żydów uwierzyło, a wszyscy trzymają się gorliwie Tory. O tobie tymczasem słyszeli, że wszystkich Żydów mieszkających wśród pogan nuczysz odstępstwa od Mojżesza, mówisz, że nie mają obrzezywać swych synów ani zachowywać zwyczajów (Dz 21:20–21).

W sformułowaniu: „wszyscy trzymają się gorliwie Tory” przeciwstawiona jest postawa jerozolimskich wyznawców Chrystusa Pawłowej wizji chrześcijaństwa, określonej mianem „odstępstwa od Mojżesza”. Jakub, brat Pański, podkreślił przywiązanie do judaizmu i to zarówno swoje, jak i całej wspólnoty jerozolimskich judeochrześcijan. Aby

<sup>34</sup> D.H. Stern, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 408.

<sup>35</sup> E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1961, s. 250; według Wj 29:38–42 i Lb 28:2–8 codziennie należało składać w ofierze całopalnej dwa baranki: jednego rano, drugiego wieczorem. Wydaje się jednak (por. Ez 46:13–15), że ofiarę z baranka (baranków) składano rano, wieczorem zaś jedynie ofiarę z kadzidła (por. Ps 141:2).

oczyszczyć Pawła z zarzutów, zaproponował udział w złożeniu ofiary:

Mamy tu czterech mężczyzn, którzy złożyli ślub, weź ich z sobą, poddaj się razem z nimi oczyszczeniu, pokryj za nich koszty, aby mogli ostrzyć sobie głowy, a wtedy wszyscy przekonają się, że w tym, czego się dowiedzieli o tobie, nie tylko nie ma żdźbła prawdy, lecz że ty sam przestrzegasz Tory na równi z nimi (Dz 21:23–24).

W dalszej narracji czytamy, że następnego dnia „Paweł poddał się razem z nimi oczyszczeniu, wszedł do świątyni i zgłosił termin wypełnienia dni oczyszczenia, aż zostanie złożona ofiara za każdego z nich” (Dz 21:26).

Ten wyjątkowy epizod wskazuje na uczestnictwo chrześcijan kręgu jerozolimskiego w kulcie ofiarniczym. W tym konkretnym przypadku być może chodziło o procedurę zakończenia naziratu. *Księga Liczb* opisuje warunki zakończenia ślubu i przepisane Prawem ofiar, do których należał:

jeden baranek roczny bez skazy na ofiarę całopalną, jedna owieczka roczna bez skazy na ofiarę za grzech, jeden baran bez skazy na ofiarę pojednania oraz inne dary, m.in. z pokarmów: kosz praśników z przedniej mąki, placki zaczynione oliwą, praśne opłatki pomazane oliwą wraz z ich ofiarą z pokarmów i ofiarą z płynów. Kapłan składał to jako ofiarę za grzech i ofiarę całopalną (Lb 6:13–15).

Wszystko wskazuje na to, że judeochrześcijanie uczestniczyli w pełnym kulcie świątynnym. Opisany przypadek jest jedynym w swoim rodzaju w Nowym Testamencie, co jednak nie zmniejsza jego wymowy.

Stwierdzenie, że judeochrześcijanie nie praktykowali składania ofiar, w tym kontekście jest trudne do utrzymania<sup>36</sup>. Jeśli podchodzimy do tego tekstu bez uprzedzeń, możemy dostrzec naturalność, z jaką Jakub proponuje Pawłowi dokonanie złożenia ofiary i dostrzegamy brak zaskoczenia czy oporów ze strony Apostoła Narodów. Skoro chrześcijanie jerozolimscy chlubią się swoją gorliwością w przestrzeganiu Prawa i zwyczajów, to w najmniejszym stopniu nie dziwi ich stosunek do ofiar składanych w Świątyni. Nie wychodzili oni poza ramy swoich dotychczasowych praktyk religijnych i nie burzyli swoich przekonań, a kapłani, którzy uwierzyli w Jezusa (Dz 6:7), nadal sprawowali swoją misję w Świątyni<sup>37</sup>.

### Casus Pawła

Paweł jest najbardziej rozpoznawalną postacią początków Kościoła. Świadczą o tym zarówno źródła<sup>38</sup>, jak i liczne monografie czy artykuły, które powstają w warsztatach historyków, teologów, biblistów, filozofów, kulturoznawców i wielu innych. Prezentacja literatury przekraczałyby ramy tego artykułu<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> W. Chrostowski, *Bóg, Biblia, Mesjasz. Z księdzem profesorem Waldemarem Chrostowskim rozmawiają: Grzegorz Górny i Rafał Tichy*, Warszawa 2006, s. 357–358. Autor wypowiada sąd, który w kontekście przywołanego epizodu wydaje się nieuzasadniony: „Znamienne, iż w prezentacji życia religijnego pierwszych chrześcijan nie akcentuje się sprawowania przez nich krwawych ofiar, typowych przecież dla kultu w świątyni jerozolimskiej. Być może to przypadek, a może wyraz nowej świadomości, wyrastającej z uznania zbawczej wartości śmierci Pana”.

<sup>37</sup> Por. B. Bagatti, *L'Eglise de la circoncision*, Jerusalem 1965, s. 67 nn.

<sup>38</sup> W źródłach kanonicznych większość stanowią dzieła należące do *Corpus Paulinum*. Nawet jeśli część z nich nie jest autorstwa Pawła, to uczeni są zgodni, że pochodzą z kręgu Apostoła Narodów.

<sup>39</sup> Z publikacji XXI w. w języku polskim na szczególną uwagę zasługują: J. Gnilka, *Paweł z Tarsu*, dz. cyt.; H. Langkammer, *Problematyka chronologii absolutnej i chronologii relatywnej życia i działalności św. Pawła Apostoła*, „Roczniki Teologiczne” 2002, nr 49 (1), s. 123–128; J. Guillet, *Święty Paweł. Apostoł Narodów*, przeł. P. Rak, Kraków 2003; W. Rakocy, *Święty Paweł. Chronologia życia i pism*, Częstochowa 2003 (por. też bibliografia s. 393–410); W. Kie, *Misja macedońska*



Podobnie jak w przypadku Piotra i Jakuba, możemy dostrzec dylematy Pawła, a za jego pośrednictwem innych osób z tego środowiska, które współtworzą jeszcze wciąż niewykryształizowaną strukturalnie, teologicznie i instytucjonalnie postać chrześcijaństwa.

Bez wątplenia relacja Pawła do judaizmu należy do skomplikowanych. Z jednej strony podkreślał równość wszystkich wierzących w Jezusa Mesjasza, z drugiej wyraźnie zaznaczał swoje żydowskie korzenie etniczne, ale także te kulturowo-religijne. W swoich listach nie występował przeciwko judaizmowi jako takiemu, choć z drugiej strony nie zachęcał do jego praktykowania przez osoby spoza kręgu judaizmu. *Dzieje i Listy* przedstawiają wiele przykładów jego projudajstycznych postaw i zachowań: w Listrze obrzezał Tymoteusza (Dz 16:3), do końca życia utrzymywał kontakty z Synagogą (Dz 28:17)<sup>40</sup>. Czas odmierzał przy pomocy liturgicznego kalendarza żydowskiego (1 Kor 16:8), przestrzegał świąt (Dz 20:6), a także był gotowy złożyć ofiarę w Świątyni (Dz 21:26), na co już zwróciliśmy uwagę.

Listy *Do Rzymian* i *Do Koryntian* wskazują na praktykowanie przez nawróconych z judaizmu, w gminach związanych z Pawłem, żydowskich świąt i szabatu, a także przestrzegania kaszuru przez to środowisko (1 Kor 5:7; Rzym 14:2.5). Najwyraźniej nie wymagało to korekty, przynajmniej tak długo, jak nie wiązało się z narzucaniem pobożnych praktyk judaizmu chrześcijanom z narodów. Paweł pozostał do końca życia w kręgu judaizmu: „dla Żydów stałem

się jak Żyd, aby pozyskać Żydów. Dla tych, co są pod Prawem, byłem jak ten, który jest pod Prawem – choć w rzeczywistości nie byłem pod Prawem – by pozyskać tych, co pozostawali pod Prawem” (1 Kor 9:20). Swojego judaizmu nie traktował instrumentalnie. Dumnie brzmi stwierdzenie: „My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie pogrążonymi w grzechach poganami” (Gal 2:15). Paweł zachował również głęboką więź emocjonalną z Izraelem. W Liście do Rzymian pytał retorycznie: „Czy Bóg odrzucił swój lud? Na pewno nie! Wszak i ja jestem Izraelitą, z rodu Abrahama, z pokolenia Beniamina” (Rz 10:1).

\*\*\*

Jak możemy zauważyć, pierwsi chrześcijanie funkcjonowali początkowo w ramach szeroko pojętego judaizmu ze specyfiką nadaną mu przez nauczanie i misję Jezusa, i nie potrzebowali dookreślenia swojej tożsamości. Sytuacja zaczęła zmieniać się, gdy do ruchu Jezusa zaczęły dołączać się osoby spoza kręgu żydowskiego<sup>41</sup>. W środowiskach etnicznie mieszanych albo nieżydowskich łatwiej było dostrzec *novum* Kościoła, o czym świadczy między innymi częstotliwość występowania terminu *ekklesia tou Theou* w listach Pawła. Wydaje się, że to etnochrześcijanie stanęli wobec problemu samookreślenia.

*Pawła Apostoła w świetle źródeł archeologicznych*, Kraków 2006; R. Orłowski, *Lukaszowy przekaz o powołaniu Pawła*, Wrocław 2008; *Życie, apostołat i dziedzictwo Pawła z Tarsu*, red. G. Szamocki, „Christianitas Antiqua” 2010, nr 3; W. Chrosotowski, *Między Synagogą a Kościołem. Dzieje św. Pawła*, Kraków 2015.

<sup>40</sup> W. Gajewski, *Judaistyczne korzenie chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 26.

<sup>41</sup> Jean Daniélou w przekonujący sposób udowodnił, że także część etnochrześcijan znajdowała się pod wpływem judaizmu i formułowała wnioski w kategoriach przejętych ze *Spätjudentum*: „Można [...] nazwać judeochrześcijaństwem pewną formę myśli chrześcijańskiej, która nie implikuje związku ze wspólnotą żydowską, ale która wyraża się w ramach zapożyczonych z judaizmu. Obejmuje ugrupowania [...] ludzi, którzy całkowicie ze środowiskiem żydowskim, lecz którzy nie przestają myśleć w jego kategoriach. [...] Było to oczywiście judeochrześcijaństwo chrześcijan pochodzących z judaizmu, ale także tych nawróconych z pogaństwa”; tenże, *Teologia judeochrześcijańska. Historia doktryn chrześcijańskich przed Soborem Nicejskim*, przeł. S. Basista, Kraków 2002, s. 21.

### Zakończenie

Judeochrześcijanie chcieli być postrzegani jako część wielkiej rodziny żydowskiej, podkreślając swoją wierność Torze i obyczajom starszych. Eksponowali także fakt, że prawdziwym Żydem jest ten potomek Abrahama, który uwierzył w Jezusa jako zapowiadanego Mesjasza Izraela. Pewne teksty chrześcijańskie z tego okresu przedstawiają judeochrześcijan jako najwierniejszych reprezentantów judaizmu nie tylko w pierwszych czterdziestu latach, ale także po zburzeniu Świątyni (Mt 11:11; 16:16 por. także 5:20; 21:33–43)<sup>42</sup>. Gdy skończył się czas wielopostaciowego judaizmu Drugiej Świątyni, misja judeochrześcijan próbowała ukazać dramat roku 70 jako konsekwencję odrzucenia Mesjasza. Czynili to w duchu proroków doby niewoli babilońskiej. Spotkali się tu ze znacznym oporem. Mimo wiernego przestrzegania Prawa, podobnie jak wcześniej sam Jezus, nie zdołali przekonać największych autorytetów judaizmu do idei cierpiącego Mesjasza<sup>43</sup>. Wydaje się, że najpoważniejszą przeszkodą był skandal krzyża.

O tym, jak szybko Kościół zapomniał o swoich judaistycznych korzeniach, świadczy Euzebiusz z Cezarei. W swojej *Historii Kościelnej* zwrócił uwagę na judeochrześcijański charakter Kościoła jerozolimskiego i urzędujących w nim biskupów. Potwierdził, że do zdobycia Jerozolimy przez Hadriana i przekształcenia jej w *Colonia Aelia Capitolina* chrześcijanami

byli wyłącznie Żydzi. W pewnym momencie stwierdza, że do roku 135:

miało miejsce piętnaście sukcesji biskupów. Wszyscy byli podobno rodowitymi Żydami, którzy szczerze przyjęli naukę Chrystusa, toteż ludzie, którzy umieli to ocenić, uznali ich za godnych piastowania urzędu biskupiego. Zresztą cały kościół jerozolimski składał się wówczas z wierzących Żydów; tak było od czasów apostołskich aż do ówczesnego oblężenia...<sup>44</sup>

Zdziwienie Euzebiusza może nieco zaskakiwać. Do głosu dochodzi podejrzliwość, że owi biskupi, a nawet całe grono wierzących, to rodowici Żydzi, szczerze wierzącymi w Chrystusa. Wydaje się, że pamięć o judaistycznych korzeniach Kościoła powinna być chyba bardziej oczywista. W rozwoju chrześcijaństwa dała o sobie znać presja wywierana na żydowskich wyznawców ukrzyżowanego Mesjasza: z jednej strony społeczność żydowska utrzymywała, że jeśli chcesz być Żydem, nie możesz wierzyć w Jezusa, z drugiej zaś Kościół zakładał, że jeśli wybierasz Jezusa, musisz się wyrzec wszystkiego, co żydowskie<sup>45</sup>. Dylemat ten obecnie jest poddany rewizji przynajmniej ze strony chrześcijaństwa, o czym świadczy znaczący rozwój ruchu określanego mianem judaizmu mesjanistycznego<sup>46</sup>.

<sup>42</sup> Por. G. Theißen, *Czasy Jezusa...*, dz. cyt., s. 120–123.

<sup>43</sup> É. Trocmé, *Pierwsze kroki chrześcijaństwa*, przeł. J. Gorecka-Kalita, Kraków 2004, s. 140.

<sup>44</sup> Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna*, IV,5,2, przeł. A. Caba na podst. tł. A. Lisieckiego, oprac. H. Pietras, Kraków 2013.

<sup>45</sup> M. Schiffman, *Return of the Remnant. The Rebirth of Messianic Judaism*, Baltimore 1992, s. 25.

<sup>46</sup> A.R. Juszcak, *Judaizm mesjanistyczny. W drodze do Kościoła czy Synagogi*, Kraków 2019.

**Bibliografia**

- Bagatti B., *L'Eglise de la circoncision*, Franciscan Printing Press, Jerusalem 1965.
- Bösen W., *Ostatni dzień Jezusa z Nazaretu*, przeł. W. Moniak, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław – Warszawa – Kraków 2002.
- Chadwick H., *Kościół w epoce wczesnego chrześcijaństwa*, przeł. A. Wypustek, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2004.
- Chrostowski W., *Bóg, Biblia, Mesjasz. Z księdzem profesorem Waldemarem Chrostowskim rozmawiają: Grzegorz Górny i Rafał Tichy*, Fronda, Warszawa 2006.
- Chrostowski W., *Między Synagogą a Kościołem. Dzieje św. Pawła*, Wydawnictwo M, Apostolicum, Kraków – Ząbki 2015.
- Daniélou J., *Teologia judeochrześcijańska. Historia doktryn chrześcijańskich przed Soborem Nicejskim*, przeł. S. Basista, Wydawnictwo WAM, Kraków 2002.
- Dąbrowski E., *Dzieje Apostolskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Pallottinum, Poznań 1961.
- Eliade M., *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1, przeł. S. Tokarski, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1988.
- Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna*, przeł. A. Caba na podst. tł. A. Lisieckiego, oprac. H. Pietras, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013.
- Flusser D., *Chrześcijaństwo religią żydowską. Esencjyści a chrześcijanie*, przeł. M. Wodnar, Wydawnictwo Cyklady, Warszawa 2003.
- Gajewski W., *Charyzmat, urząd, hierarchia*, Kraków: Wydawnictwo WAM, 2010.
- Gajewski W., *Ekklesia a oikos w epoce Nowego Testamentu. Kościół w świetle antycznego domostwa na podstawie 1 i 2 Kor oraz przypowieści Mt 7,24-27, Mt 24,45-51; Łk 15,11-32*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013.
- Gajewski W., *Judaistyczne korzenie chrześcijaństwa. Stosunek judeochrześcijan do instytucji i zwyczajów judaizmu okresu Drugiej Świątyni*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2007, nr 1, s. 9–33.
- Gajewski W., *Kościół a Synagoga: początki kryzysu. Przyczyny rozejścia się Kościoła i Synagogi w I wieku*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2008, nr 2, s. 39–59.
- Gajewski W., *Święta we wczesnym Kościele. Świadectwo Nowego Testamentu i Ojców Kościoła*, „Przegląd Religioznawczy” 2006, nr 2 (220), s. 77–107.
- Gnilka J., *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, przeł. W. Szymona, Wydawnictwo M, Kraków 2001.
- Gnilka J., *Pierwsi chrześcijanie. Źródła i początki Kościoła*, przeł. W. Szymona, Wydawnictwo M, Kraków 2004.
- Guillet J., *Święty Paweł. Apostoł Narodów*, przeł. P. Rak, Wydawnictwo eSPe, Kraków 2003.
- Hesemann M., *Paweł z Tarsu. Archeolodzy tropem Apostoła Narodów*, przeł. B. Grunwald-Hajdasz, Wydawnictwo W drodze, Poznań 2015.
- Homa T., *Dylematy tożsamości*, „Horyzonty Wychowania” 2005, nr 4, s. 237–257.
- Ignatius, *Epistula ad Magnesios*, PG 5, 662–672 (Ignacy, *List do Magnezjan*, 8–10, w: *Pierwsi świadkowie. Pisma Apostolskich*, przeł. A. Świderkówna, wstęp, komentarze i opr. M. Starowieyski, Wydawnictwo M, Kraków 1998).
- Iluk J., *Żydowska politeja i Kościół w Imperium Rzymskim u schyłku antyku*, t. 1: *Jana Chryzostoma kapłana Antiochii mowy przeciwko judaizantom i Żydom*,

- Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2006.
- Jagusiak A., *Wybrane hipotezy na temat zmartwychwstania Jezusa Chrystusa*, w: *Zmartwychwstanie. Szkice biblijne i teologiczne*, red. T. Twardziłowski, Koło Naukowe Doktorantów Bibliistyki, Warszawa 2015.
- Juszczak A.R., *Judaizm mesjanistyczny. W drodze do Kościoła czy Synagogi*, Szaron, Kraków 2019.
- Keener C.S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, przeł. Z. Kościuk, Vocatio, Warszawa 2000.
- Kic W., *Misja macedońska Pawła Apostoła w świetle źródeł archeologicznych*, Papieska Akademia Teologiczna, Kraków 2006.
- Kořakowski L., *O tożsamości zbiorowej*, w: *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, E.-W. Böckenförde [i in.], przyg. i przedm. opatrzyl K. Michalski, przeł. S. Amsterdamski [i in.], Znak, Kraków 1995, s. 44–55.
- Kudasiewicz J., Witczyk H., *Jezus i Ewangelie w ogniu dyskusji. Od H. Reimarus do T. Polaka*, Jedność, Kielce 2011.
- Langkammer H., *Problematyka chronologii absolutnej i chronologii relatywnej życia i działalności św. Pawła Apostoła*, „Roczniki Teologiczne” 2002, nr 49, s. 123–128.
- Lüdemanna G., *Die Auferstehung Jesu. Historie, Erfahrung, Theologie*, Radius-Verlag, Stuttgart 1994.
- Mariański J., *Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017.
- Novum Testamentum Graece*, red. B. Aland, K. Aland, J. Karavidopoulos, C.M. Martini, B.M. Metzger, A. Wikgren, wyd. 4, United Bible Societies, Stuttgart 1993.
- Orłowski R., *Łukaszowy przekaz o powołaniu Pawła*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2008.
- Rakocy W., *Święty Paweł. Chronologia życia i pism*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2003.
- Rosik M., *Kościół a Synagoga (30–313 po Chr.)*, Na rozdrożu, Chronicon, Wrocław 2016.
- Schiffman M., *Return of the Remnant. The Rebirth of Messianic Judaism*, Lederer Messianic Publications, Baltimore 1992.
- Stern D.H., *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, przeł. A. Czwojdrak, Vocatio, Warszawa 2004.
- Theißen G., *Czasy Jezusa. Tło społeczne pierwotnego chrześcijaństwa*, przeł. F. Wycisk, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.
- Theißen G., *Die Jesusbewegung: Sozialgeschichte einer Revolution der Werte*, Gütersloher Verlagshaus, Gütersloh 2012.
- Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim. Socjologiczne studium przypadków*, red. M. Libiszowska-Żółtkowska, Difin, Warszawa 2009.
- Trocme É., *Pierwsze kroki chrześcijaństwa*, przeł. J. Gorecka-Kalita, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.
- Zieliński T., *Chrześcijaństwo antyczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1999.
- Życie, apostołat i dziedzictwo Pawła z Tarsu*, red. G. Szamocki, „Christianitas Antiqua” 2010, nr 3, s. 64–74.

**Człowiek na pograniczu:****między judaizmem a chrześcijaństwem**

**Streszczenie:** Pogranicze religijne to zjawisko obecne współcześnie, ale nieobce również starożytności. Autor podejmuje wątek związany z problemem tożsamości religijnej pierwszego pokolenia chrześcijan, którzy swój judaizm poszerzyli o przekonanie, że Jezus z Nazaretu był zapowiadanym przez proroków Mesjaszem Izraela. Nie była to konwersja, ponieważ chrześcijaństwo należało wciąż do świata żydowskiego (jako jedna z jego form), było ugrupowaniem, które uważało siebie za ruch odnowy urzeczywistniający doskonały Izrael. Judeochrześcijanie wykorzystywali istniejący w okresie Drugiej Świątyni język i gramatykę religijno-kulturową. Z tego powodu tworzyli rodzaj ciągłości idei, zachowań i przekonań charakterystycznych dla świata żydowskiego, które stały się nieodłącznym elementem chrześcijaństwa, np. postawa wobec Pism Świętych, monoteizm, szacunek do proroków, elementy liturgii czy stosunek do świąt. W konsekwencji doprowadziło to do napięć między środowiskiem Żydów, którzy odrzucali mesjańskie pretensje Jezusa, a tymi, którzy uznawali go za Chrystusa. W ten sposób pierwsze pokolenie chrześcijan, pochodzących z judaizmu, znalazło się na pograniczu religijno-kulturowym. Trudności w relacjach między bliskimi etnicznie i coraz bardziej oddalonymi mentalnie i religijnie, będą dawać o sobie znać w kolejnych pokoleniach. Z jednej strony odrzucenie ze strony judaistycznych braci, z drugiej niezrozumienie przez nowych braci z Narodów. W praktyce doprowadziło to do wyeliminowania pamięci o judaistycznych korzeniach chrześcijaństwa przez wielu wyznawców Jezusa w kolejnych pokoleniach.

**Słowa kluczowe:** judaizm, Jezus, tożsamość, chrześcijaństwo, judeochrześcijaństwo, Kościół

**A man on the verge: between****Judaism and Christianity**

**Summary:** The religious borderland is a phenomenon that is present both today and in antiquity. The author takes up the topic related to the problem of the religious identity of the first generation of Christians, who expanded their Judaism to include the belief that Jesus of Nazareth was the Messiah of Israel announced by the prophets. It was not a conversion because Christianity still belonged to the Jewish world and was one of its forms, a grouping that saw itself as a renewal movement for a perfect Israel. Judeo-Christians used the religious and cultural language and grammar that existed during the Second Temple period. For this reason, they created a kind of continuity of ideas, behavior and beliefs characteristic of the Jewish world, which became an inseparable element of Christianity; e.g., the attitude towards the Scriptures, monotheism, respect for the prophets, some elements of liturgy, or the attitude to feasts. Consequently, this led to tensions between the Jewish community who rejected Jesus' messianic claims and those who recognized him as Christ. In this way, the first generation of Christians from Judaism found themselves on the religious and cultural borderland. Difficulties in relations between people who were ethnically close to each other, but increasingly mentally and religiously distant, would make themselves felt in the next generations. On the one hand, rejection by the Judaic brethren, on the other hand misunderstanding by the new brethren of the Nations. In practice, this has led to the elimination of the memory of the Judaic roots of Christianity by many of Jesus' followers in subsequent generations.

**Key words:** Judaism, Jesus, identity, Christianity, Judeo-Christianity, Church

**Wojciech Gajewski:**

historyk, profesor Uniwersytetu Gdańskiego; doktorat nt. struktury Kościoła pierwszych dwóch wieków (1998); habilitacja z badań nad domostwem i rodziną w starożytności (2013); profesura uczelniana m.in. za stworzenie podejścia oikoidalnego w ramach metody społeczno-kulturowej w badaniach nad antykiem (2015). Autor kilku monografii [*Charyzmat, urząd, hierarchia* (2010), *Ekklesia a oikos w epoce Nowego Testamentu. Kościół w świetle antycznego*

*domostwa* (2013)], współautor wielu opracowań zbiorowych i ponad 60 artykułów naukowych. Zawodowo odpowiedzialny za religioznawstwo na UG; specjalizuje się w historii starożytnej i historii Kościoła, społeczno-religijnych aspektach wczesnego Imperium Rzymskiego, relacjach chrześcijaństwa i judaizmu okresu tzw. Drugiej Świątyni. Pasjonat żeglarstwa i górskich wędrówek; mąż Alicji, ojciec trójki dorosłych dzieci, dziadek czworga wnucząt.